

Sygn. akt VI Ga 408/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Okręgowy w Rzeszowie VI Wydział Gospodarczy

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Andrzej Borucki (spr.)

Sędziowie: SSO Renata Bober

SSO Marta Zalewska

Protokolant: Barbara Ćwiok

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 r. w Rzeszowie

na rozprawie

sprawy z powództwa: (...) Sp. z o.o. w R.

przeciwko: A. K.

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Rzeszowie
V Wydziału Gospodarczego z dnia 13 października 2016 r., sygn. akt V GC 1914/15

1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

I. zasądza od pozwanego A. K. na rzecz powoda (...) Sp. z o.o. w R. kwotę 9.035,54 zł (dziewięć tysięcy trzydzieści pięć złotych 54/100) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 25 maja 2015 r. do dnia zapłaty,

II. oddala powództwo w przedmiocie odsetek w pozostałej części,

III. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.669,00 zł (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów postępowania,

2. zasądza od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.352,00 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt dwa złote) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ga 408/16

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 27 kwietnia 2017 r.

Powód (...) sp. z o.o. w R. domagał się zasądzenia od pozwanego A. K. kwoty 9.035,54 zł, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 28 sierpnia 2013r. do dnia zapłaty i kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu podał, że zamówieniem nr (...) z dnia 26 października 2011r. zlecił pozwanemu wykonanie prac ziemnych przy realizacji budynku mieszkalnego w B., polegających na zrobieniu wykopów koparko-ładowarką. W dniu 31 października 2011r. pracownik pozwanego – operator koparki realizując roboty uszkodził rurę gazową, należącą do (...) Sp. z o.o. W związku z zaistniałą awarią sieci gazowej średniego ciśnienia w/w Spółka pismem z dnia

8 kwietnia 2013r. wezwała powoda do pokrycia kosztów jej usunięcia, poprzez uiszczenie kwoty 9.035,54 zł. Powód po dokonaniu zapłaty w/w kwoty, wezwał pozwanego do naprawienia poniesionej szkody, wskazując iż kwota 9.035,54 zł stanowi szkodę powstałą z winy pozwanego, na skutek nienależytego wykonania zawartej między stronami umowy. Zdaniem powoda, powstanie szkody spowodowane było nie zachowaniem przez pracownika pozwanego wymaganej przy wykonywaniu prac ziemnych ostrożności. Powód podkreślił, iż pismem z dnia 13 maja 2015r. ponownie wezwał pozwanego do uiszczenia wskazanej kwoty, jednakże pomimo upływu wyznaczonego terminu nie zapłacił on należnej powodowi kwoty 9.035,54 zł.

Po wydaniu w sprawie nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym, pozwany wniósł sprzeciw podnosząc zarzut przedawnienia roszczenia objętego powództwem i domagał się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania.

W odpowiedzi na powyższe, odnosząc się do zarzutu przedawnienia powód, uznając go za niezasadny, wskazał że chwilą, w której wierzyciel najwcześniej może wezwać dłużnika do zapłaty odszkodowania jest dzień, w którym doszło do spełnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, bowiem dopiero w tym momencie rozpoczyna się bieg przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody ex contractu. Dlatego też, zdaniem powoda, najwcześniejszą datą od jakiej liczyć należy początek biegu terminu przedawnienia roszczenia o naprawienie szkody jest data wezwania powoda przez (...) do zapłaty i data obciążenia go kosztami usunięcia awarii, tj. 10 kwietnia 2013r.

W trakcie postępowania Sąd Rejonowy ustalił, że w dniu 26 października 2011r. powód zlecił pozwanemu, prowadzącemu działalność gospodarczą w zakresie przygotowywania terenu pod budowę, wykonanie prac ziemnych przy realizacji budynku mieszkalnego w B..

Zgodnie z zamówieniem (...) w dniach 27 i 28 października 2011r. pozwany miał przeprowadzić wykopy koparko-ladowarką, na wyznaczonym przez powoda terenie.

Prace wynikające z umowy pozwany wykonywał w dniach 27 – 29 i 31 października 2011r.

W dniu 31 października 2011r. pracownik pozwanego – operator koparki, po zapoznaniu się z projektem budowy oraz uzyskaniu informacji o przebiegu rury gazowej przystąpił do wykonywania zleconych mu prac ziemnych, których celem było dokonanie wykopu pod rurę z wodą. Według przekazanych P. M. (1) (operatorowi koparki) informacji rura gazowa miała przebiegać na głębokości około 1 – 1,5 metra w ziemi, miała być zasypana piaskiem oraz zabezpieczona folią ostrzegawczą. Miejsce rozpoczęcia prac oznaczone było przez pracowników powoda niewielkim wykopem oraz pozostawioną w ziemi łopatą. Zgodnie z wydanym przez kierownika budowy poleceniem operator koparki miał rozpocząć pracę, odsuwając się od wyznaczonego miejsca. Został on również poinformowany, że w miejscu gdzie rozpoczęto już prace przebiega rura i zostanie ona odkopana ręcznie przez pracownika powoda.

Po rozpoczęciu przez operatora koparki pracy doszło do uderzenia łyżką maszyny w rurę gazową, należącą do (...) Sp. z o.o., w wyniku czego nastąpiło jej uszkodzenie.

W związku z zaistniałą awarią sieci gazowej średniego ciśnienia, spowodowaną uszkodzeniem gazociągu podczas prowadzenia prac ziemnych, (...) Sp. z o.o. pismem z dnia 8 kwietnia 2013r. wezwała powoda do pokrycia kosztów jej usunięcia, poprzez zapłatę kwoty 9.035,54 zł.

Koszty usunięcia awarii obejmowały kwotę 1.111,68 zł tytułem opłaty za poniesione koszty usunięcia awarii (koszty robocizny, transportu, pracy sprzętu oraz wartość materiału), kwotę 7. 900 tytułem opłaty za utracony w wyniku awarii gaz oraz kwotę 23,66 zł tytułem opłaty za przekroczenie mocy umownej.

Po dokonaniu w dniu 27 sierpnia 2013r. zapłaty tej kwoty, powód z kolei wezwał pozwanego do naprawienia poniesionej przez siebie szkody, wskazując iż kwota 9.035,54 zł., którą uiszczył stanowi szkodę, powstałą z winy pozwanego, na skutek nienależytego wykonania zawartej między stronami umowy. Pismem z dnia 24 lipca 2013r. pozwany odmówił uiszczenia w/w kwoty, stwierdzając że nie ponosi odpowiedzialności za szkodę. Podniósł

jednocześnie, że uszkodzenie rury gazowej nastąpiło na skutek udzielenia jego pracownikowi nieprawdziwych informacji, dotyczących jej umiejscowienia oraz zabezpieczenia.

Na podstawie tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy wyrokiem z dnia 13.10.2016 r. oddalił powództwo (pkt I) i zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 1.200 zł tytułem kosztów postępowania (pkt II).

Uzasadniając wyrok Sąd stwierdził, że strony nie kwestionowały : zawarcia ustnej umowy, opartej na zamówieniu nr (...) z dnia 26 października 2011r., której przedmiotem było wykonanie wykopów koparko-ładowarką, na wyznaczonym przez powoda terenie, wykonania przez pracownika pozwanego zleconych z tego tytułu prac w dniach 27 – 29 i 31 października 2011r., uszkodzenia gazociągu podczas przeprowadzanych prac ziemnych, jak również uiszczenia przez powoda na rzecz (...) Sp. z o.o. kwoty 9.035,54 zł.

Spór dotyczył natomiast zasadności domagania się przez powoda od pozwanego zasądzenia kwoty 9.035,54 zł którą uiścił na rzecz (...) Sp. z o.o. tytułem kosztów usunięcia uszkodzenia gazociągu. Cytując przepis art. 435 §1 kc Sąd stwierdził, że jest on podstawą odpowiedzialności za szkodę, wyrządzoną przez przedsiębiorstwo lub zakład, których istnienie i praca w danym czasie i miejscu są uzależnione od wykorzystania sił przyrody i które bez użycia tychże sił nie osiągnęłyby celu, dla jakiego zostały utworzone. Zaistniała szkoda musi być bezpośrednim skutkiem użycia sił przyrody i pozostawać w adekwatnym związku przyczynowym z niebezpieczeństwem wynikającym z zastosowania tych sił, bądź też pozostawać w związku z samym tylko ruchem przedsiębiorstwa lub zakładu jako całości.

Powyzsza odpowiedzialność, oparta na zasadzie ryzyka, nie ma charakteru absolutnego, albowiem w określonych okolicznościach może być wyłączona. Przyczyny te wymienia ustawa, natomiast ich zaistnienie obciąża osobę, która dąży do wyłączenia swojej odpowiedzialności.

W niniejszej sprawie powód naprawił szkodę wyrządzoną (...) Spółce (...), której zaistnienie związane było z funkcjonowaniem prowadzonego przez niego przedsiębiorstwa.

Jednocześnie jednak powód skierował do pozwanego roszczenie regresowe, domagając się zwrotu uiszczonej z tego tytułu należności, swe żądanie opierając na zawinionym zachowaniu pracownika pozwanego, które było bezpośrednią przyczyną szkody.

Powołując treść art. 441§ 1 kc Sąd doszedł do wniosku, że znajduje on zastosowanie w sprawie.

Stwierdził dalej, że niewątpliwie w konsekwencji zachowania stron postępowania doszło do zaistnienia w dobrach poszkodowanego szkody. Wobec ustalenia, że kilka podmiotów odpowiada za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym oraz z uwagi na to, że niemożliwe było przypisanie poszczególnym podmiotom uszczerbku, który złożył się na całość powstałej szkody zasadne było przyjęcie ich wspólnej odpowiedzialności z tego tytułu.

W ocenie Sądu, za podstawę roszczenia regresowego powoda uznać należało art. 441§ 3 kc, który wobec naprawienia zaistniałej szkody zwrócił się o zwrot uiszczonej z tego tytułu należności, wskazując, że szkoda powstała z winy pracownika pozwanego.

Zdaniem Sądu, z twierdzeniami powoda w tym zakresie nie sposób się jednak zgodzić. Jak ustalono bowiem w toku postępowania informacje udzielone pracownikowi pozwanego nie odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy. Wbrew stanowisku powoda uszkodzona rura przebiegała na innej głębokości, nie była odkopana, nie była przysypana piaskiem ani zabezpieczona folią ostrzegawczą. Operator koparki nie został również zapoznany z mapką podwykonawczą, a przystępując do zleconych mu prac opierał się na zapewnieniach kierownika budowy. Tym samym więc brak było podstaw do przyjęcia, że zaistniała szkoda powstała z jego wyłącznej winy.

Odnosząc się do podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia, Sąd stwierdził, powołując pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy, że bieg terminu przedawnienia roszczenia regresowego (z jakim mamy do czynienia w sprawie) rozpoczyna się z dniem, w którym zobowiązany do świadczenia szkodę naprawił. Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało, że naprawienie szkody przez powoda nastąpiło w dniu 27 sierpnia 2013r. i dopiero od tego dnia

rozpoczął się bieg terminu przedawnienia. Biorąc pod uwagę datę w której wniesiono pozew zarzut pozwanego nie jest zasadny.

Reasumując Sąd oddalił przedmiotowe powództwo, uznając je za bezzasadne.

O kosztach postępowania orzekł na podstawie art. 98 kpc.

Apelację od tego wyroku wniósł powód zarzucając Sądowi Rejonowemu :

I. naruszenie przepisów prawa materialnego , a to:

- art. 441 § 3 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie - uznanie, że zachowanie pozwanego (pracownika pozwanego) nie wyczerpuje znamion zachowania zawinionego wyłącznie przez niego,

- art. 441 § 2 k.c. poprzez jego niezastosowanie - uznanie, że w okoliczności tej sprawy pozwany co najmniej nie przyczynił się w połowie do powstania szkody,

- art. 471 k.c., art. 430 k.c. lub z art. 415 k.c. w zw. z 361 § 1 k.c. poprzez ich niezastosowanie jako podstawy odpowiedzialności pozwanego względem powoda,

II. naruszenie przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a to:

1. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez:

a) naruszenie swobodnej oceny dowodów i dokonanie przez to sprzecznego z zebrany materiał dowodowy, ustalenia, że:

- przedmiotowa szkoda nie powstała z wyłącznej winy pozwanego,

- informacje udzielone pracownikowi pozwanego przez pracowników powoda nie odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy, tj. ustalenie, że pracownicy powoda/powód poinformowali operatora koparki pozwanego, iż rura jest odkopana i zabezpieczona folią ostrzegawczą, podczas gdy rzekomo rura nie była odkopana i nie była zabezpieczona folią ostrzegawczą,

- rura nie była odkopana, nie była przysypana piaskiem, ani zabezpieczona folią ostrzegawczą,

- operator koparki pozwanego nie ponosi winy za przedmiotową szkodę, pomimo, iż jak ustalił Sąd : 1) rura nie była odkopana, a zatem nie była widoczna, ani nie była przysypana piaskiem, ani zabezpieczona folią ostrzegawczą oraz pomimo, iż 2) operator nie został zapoznany z mapką powykonawczą oraz pomimo, że 3) operator przystępując do prac opierał się na zapewnieniach kierownika budowy które wg Sądu nie odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy - który to stan operator widział przed wejściem do koparki i rozpoczęciem robót, a operator i tak przystąpił do rozpoczęcia prac koparką i wykonywał wykop koparką powodując szkodę,

- operator koparki pozwanego nie ponosi winy za przedmiotową szkodę, pomimo, iż jak ustalił Sąd operator koparki widział przed rozpoczęciem robót, iż miejsce wykopu rzekomo nie spełnia jakichkolwiek warunków niezbędnych do tego typu robot a także warunków o jakich zapewnił powód/pracownicy powoda, a także wiedział, że kopanie w pobliżu rury przesyłowej gazu, której się nie widzi oznacza ryzykowanie przez świadka własnym życiem i zdrowiem (o czym świadek również zeznał) oraz życiem i mieniem innych, a operator pomimo to i tak rozpoczął wykonywanie robót i wykonywał wykop doprowadzając do szkody,

b) naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego przy ocenie części zeznań świadków T. F. i T. M., pomimo, że zeznania są spójne i logiczne ze sobą i z pozostałymi dowodami, a w okolicznościach sprawy i nie ma podstaw faktycznych ażeby odmówić im wiarygodności - co potwierdzają przede wszystkim, nielogiczne i sprzeczne z zasadami

doświadczenie życiowego wypowiedzi świadka P. M. w myśl których rozpoczął on pracę koparką mimo całkowitego braku przygotowania miejsca pracy do pracy koparką i z narażaniem własnego życia,

c) naruszenie zasad logiki i doświadczenia życiowego w ocenie zeznań świadka P. M. (1) (operatora koparki) i uznanie ich za wiarygodne w części dotyczącej braku odkopu ręcznego przy rurze i braku zabezpieczenia rury oraz w części dotyczącej rozpoczęcia przez świadka kopania przy nieodkrytej rurze, podczas gdy kopanie obok rury przesyłowej której nie widać oznacza ryzykowanie przez świadka własnym życiem i zdrowiem.

2. art. 328 § 2 k.p.c. poprzez nie wskazanie w uzasadnieniu wyroku powodów dlaczego Sąd odmówił wiarygodności w części zeznaniom świadków T. F. i T. M..

III. błąd w ustaleniach taktycznych, polegający na przyjęciu, że:

- przedmiotowa szkoda nie powstała z winy pracownika pozwanego,

- przedmiotowa szkoda nie powstała z wyłącznej winy pozwanego,

- informacje udzielone pracownikowi pozwanego przez pracowników powoda/powoda nie odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy, tj. ustalenie, że pracownicy powoda/powód poinformowali operatora koparki pozwanego, iż rura jest odkopana i zabezpieczona folią ostrzegawczą podczas gdy rzekomo rura nie była odkopana i nie była zabezpieczona folią ostrzegawczą,

- rura nie była odkopana ani nie była przysypana piaskiem ani zabezpieczona folią ostrzegawczą,

- operator koparki pozwanego nie ponosi winy za przedmiotową szkodę, pomimo, iż jak ustalił Sąd: 1) rura nie była odkopana ani nie była przysypana piaskiem ani zabezpieczona folią ostrzegawczą oraz pomimo, iż 2) operator nie został zapoznany z mapką powykonawczą oraz pomimo, że 3) operator przystępując do prac opierał się na zapewnieniach kierownika budowy które według Sądu nie odpowiadały rzeczywistemu stanowi rzeczy- który to stan operator widział przed wejściem do koparki i rozpoczęciem robót, a operator i tak przystąpił do rozpoczęcia prac koparką i wykonywał wykop koparką powodując szkodę,

- operator koparki pozwanego nie ponosi winy za przedmiotową szkodę, pomimo, iż jak ustalił Sąd operator koparki widział przed rozpoczęciem robót, iż miejsce wykopu nie spełnia jakichkolwiek warunków niezbędnych do tego typu robot a także warunków o jakich zapewnił powód/pracownicy powoda, a także wiedział, że kopanie rury przesyłowej której się nie widzi oznacza ryzykowanie przez świadka własnym życiem i zdrowiem(o czym świadek również zeznał) oraz życiem i mieniem innych, a pomimo to i tak rozpoczął wykonywanie robót i wykonywał wykop doprowadzając do szkody,

W oparciu o powyższe zarzuty powód wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku, poprzez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 9.035,54 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w zapłacie od dnia 28.08.2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Ponadto wniósł o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego wg norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Sąd Okręgowy rozpoznając przedmiotową apelację uznał, że jest ona w całości zasadna.

W ocenie Sądu Okręgowego materialnoprawną podstawę roszczenia powoda w zakresie żądania zapłaty kwoty 9.035,54 zł powinny stanowić przepisy o odpowiedzialności deliktowej, a w szczególności podstawowy przepis z którego ta odpowiedzialność wynika, tj. art. 415 k.c. Szkoda powoda, którą w niniejszej sprawie stanowiły koszty usunięcia uszkodzenia rury gazowej które spowodował pozwany w dniu 31 października 2011 r. stanowiła bowiem samoistne

źródło zobowiązania, zaś w stanie faktycznym sprawy nie zachodził przypadek szkody wywołanej przez niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania w świetle łączącej strony umowy. Z powyższych względów, dokonywanie oceny prawnej zgłoszonego roszczenia przy uwzględnieniu przepisów regulujących podstawy odpowiedzialności kontraktowej pozwanego art. 471 k.c. i następnych nie było możliwe.

Stosownie do treści art. 415 k.c., kto z winy swej wyrządził drugiemu szkodę, obowiązany jest do jej naprawienia. Przesłankami odpowiedzialności deliktowej są: 1) powstanie szkody, 2) zdarzenie, z którym ustawa łączy obowiązek odszkodowawczy oznaczonego podmiotu (czyn niedozwolony), oraz 3) związek przyczynowy pomiędzy zdarzeniem a szkodą. Ciężar dowodu co do wszystkich wymienionych w art. 415 k.c. przesłanek odpowiedzialności spoczywa na poszkodowanym.

Przepis art. 415 k.c. normuje podstawową zasadę odpowiedzialności opartej na winie sprawcy szkody. Czyn sprawcy pociągający za sobą odpowiedzialność cywilną musi wykazywać znamiona niewłaściwości postępowania od strony przedmiotowej - co określa się mianem bezprawności czynu, i od strony podmiotowej - co określa się jako winę.

Bezprawność czynu sprawcy to sprzeczność z obowiązującymi zasadami porządku prawnego, źródłem których są powszechnie obowiązujące normy (nakazy i zakazy prawa pozytywnego) oraz nakazy i zakazy wynikające z zasad współżycia społecznego.

Wina jest pojęciem odnoszącym się do sfery zjawisk psychicznych sprawcy. Przez winę rozumie się naganną decyzję człowieka, odnoszącą się do podjętego przez sprawcę bezprawnego czynu. Najkrócej rzecz ujmując, winę można przypisać podmiotowi prawa tylko wtedy, gdy sprawcy bezprawnego czynu można postawić zarzut, że jego decyzja była naganna w konkretnej sytuacji. Podkreślenia również wymaga kwestia, że w ramach odpowiedzialności deliktowej stopień winy ma znaczenie drugorzędne, co oznacza, że sprawca szkody odpowiada w razie istnienia choćby lekkiego niedbalstwa.

Odnośnie związku przyczynowego pomiędzy konkretnym zdarzeniem a szkodą w doktrynie i orzecnictwie znajduje aprobatę stanowisko, że dla stwierdzenia w określonym stanie faktycznym adekwatnego związku przyczynowego należy: 1) ustalić, czy zdarzenie stanowi warunek konieczny wystąpienia szkody, 2) ustalić, czy szkoda jest normalnym następstwem tego zdarzenia (selekcja następstw). Przy dokonywaniu oceny normalności nie jest konieczne ustalenie, że każdorazowemu zaistnieniu danej przyczyny towarzyszy badany skutek (wyrok SN z 28 lutego 2006 r., III CSK 135/05, LEX nr 201033). Za normalne mogą być uznane tylko takie następstwa, których prawdopodobieństwo wystąpienia zawsze wzrasta, ilekroć pojawi się przyczyna danego rodzaju.

Rozważając odpowiedzialność pozwanego z punktu widzenia powyższych przesłanek, Sąd Okręgowy uznał, że istnieją podstawy do jej przypisania pozwanemu za skutki awarii do jakiej doszło w dniu 31.10.2011 r. Analizując materiał dowodowy zebrany w niniejszej sprawie Sąd Odwoławczy odmiennie niż Sąd Rejonowy ocenił ten materiał zwłaszcza jeśli chodzi o zeznania świadków, tych którzy bezpośrednio uczestniczyli w zdarzeniu w wyniku którego doszło do powstania szkody. Należy zwrócić uwagę w szczególności na zeznania świadka P. M. (1) (k. 122-124) operatora koparki pozwanego który przyznał, że przed przystąpieniem do prac wykopowych w wyniku których doszło do szkody okazano mu tylko projekt, podczas gdy powinien zapoznać się także z mapką powykonawczą. Z zeznań tego świadka wynikało, że roboty wykopowe które miał wykonać nie były prawidłowo przygotowane, miejsce wykopu nie spełniało warunków niezbędnych do wykonywania tego typu robót. Świadek zeznał, że odkop ręczny wykonany przez pracownika powoda był niewystarczający, rura gazowa która następnie uległa uszkodzeniu nie była w ogóle widoczna, nie była też zabezpieczona folią ostrzegawczą. Brak było także pracowników powoda, którzy powinni wskazywać jak kopać. Świadek ten zeznał także, że został wprowadzony w błąd jeśli chodzi o głębokość na której leży rura, w efekcie okazało się, że rura leży na głębokości ok. 20 cm. Zwrócić należy uwagę, że zeznania tego świadka były całkowicie odmienne jeśli zestawimy je z zeznaniami świadków powoda: T. F., T. M., którzy twierdzili, że roboty zostały właściwie przygotowane i należyte zabezpieczone. W tej sytuacji uznać trzeba, że skoro, jak twierdzi pozwany, prace ziemne i warunki wykopu nie były w sposób należyty przygotowane i zabezpieczone, a operator koparki nieprawidłowości

te widział przed rozpoczęciem prac , nie powinien w tej sytuacji w ogóle wjeżdżać w teren i przystępować do wykonywania wykopu koparką. Jest to tym bardziej oczywiste, jeśli wziąć pod uwagę także i to, że nie okazano mu mapki powykonawczej, z czego operator zdawał sobie sprawę (skoro sam tak zeznał). Jego zachowanie polegające na przystąpieniu do wykonywania wykopu w tych warunkach należy ocenić co najmniej w kategoriach niedbalstwa. W sytuacji gdy, jak twierdzi, nie było warunków do wykonywania wykopu zaniechał zasad ostrożności i bezpieczeństwa i rozpoczął wykonywanie robót czym doprowadził do powstania szkody. Spełniona została zatem przesłanka zawinienia stanowiąca podstawę odpowiedzialności deliktowej z art. 415 k.c. Szkodę powoda stanowiły w tej sytuacji koszty usunięcia awarii w kwocie 9.035,54 zł jakimi został obciążony przez (...) sp. z o.o. , zaś ich wysokość potwierdzał przedłożony przez powoda rachunek (k. 41-43) Nie było również kwestionowane, że koszty jakimi został obciążony powód pozostawały w bezpośrednim związku przyczynowym z uszkodzeniem przez pozwanego w czasie wykonywania robót ziemnych rury gazowej.

W świetle powyższych okoliczności spełnienie przesłanek określonych w art. 415 k.c. nie budzi wątpliwości. Pozwany nie zwolnił się z obowiązku wypłaty odszkodowania i nie wykazał braku winy. Pracownik pozwanego wykonując prace ziemne dopuścił się uszkodzenia rury gazowej i w wyniku tego uszkodzenia powód został obciążony kosztami usunięcia awarii przez zakład gazowniczy. Powyższe uzasadniało zasądzenie na rzecz powoda odszkodowania stanowiącego równowartość uiszczonych na rzecz operatora (...) Spółki kosztów awarii. Przy czym podstawą odpowiedzialności pozwanego jako zwierzchnika operatora koparki (P. M. (1)) który spowodował szkodę jest przepis art. 430 k.c. który znajduje zastosowanie do przypadków wyrządzenia szkody przy wykonywaniu powierzonych czynności, jednak wyłącznie wówczas, jeżeli powierzający, działając na własny rachunek, powierzył wykonanie czynności swemu podwładnemu, a ten wyrządził szkodę czynem zawinionym. W myśl tego przepisu przesłanką odpowiedzialności zwierzchnika jest wina podwładnego, którą w sprawie niniejszej ustalono na podstawie art. 415 k.c. Natomiast pozwany odpowiada na zasadzie ryzyka , bowiem powierzając wykonywanie czynności podwładnemu nie może uchylić się od odpowiedzialności przez ekskulpację i wykazanie, że np. wybór osoby wykonawcy był prawidłowy.

Z powyższych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 386§1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i stosownie do art. 415 k.c. i art. 430 k.c. zasądził na rzecz powoda od pozwanego pełną kwotę dochodzonego przez niego odszkodowania tj. kwotę 9. 035,54 zł, orzekając jak w punkcie 1.I wyroku.

Co do żądania zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie w płatności, to podlegały one zasądzeniu na podstawie art. 481 k.c. i art. 455 k.c. od dnia 15 maja 2015 r. tj. po upływie 7 dni i doliczeniu dodatkowych 3 dni na obrót pocztowy od wezwania do zapłaty jakie zostało skierowane do pozwanego (k. 50) Zasądzając odsetki ustawowe za opóźnienie od tej daty Sąd nie uwzględnił kierowanych do pozwanego wezwań na etapie wcześniejszym, tj. sprzed daty pokrycia szkody Zakładowi (...) przez powoda. W pozostałym zakresie powództwo w zakresie żądania odsetek zostało oddalone jako niezasadne o czym orzeczono jak w pkt 1.II wyroku.

Wobec zmiany zaskarżonego wyroku, zmianie ulegało również rozstrzygnięcie o kosztach procesu, o których Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Na koszty postępowania przed Sądem I instancji podlegające zwrotowi na rzecz powoda złożyły się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 452 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda w kwocie 1.217 zł ustalone na podstawie § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu. (pkt III wyroku) Zasądzając w/w kwotę wynagrodzenia Sąd miał na uwadze przepis przejściowy § 21 w/w rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (1.01.2016) stosuje się przepisy dotychczasowe. Pozew w niniejszej sprawie wniesiono w 2015 r., co uzasadniało zastosowanie rozporządzenia MS w sprawie stawek radcowskich z 28.09.2002 r.

Analogiczne rozstrzygnięcie Sąd zastosował w odniesieniu do kosztów postępowania apelacyjnego, zasądzając na podstawie art. 98 k.p.c. na rzecz powoda od pozwanego kwotę 1.352 zł, na którą złożyła się opłata sądowa od apelacji w kwocie 452 zł oraz wynagrodzenie pełnomocnika powoda ustalone na podstawie § 10 ust. 1 pkt. 1 w zw. z § 2 pkt

4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. 2015.1804). (pkt 2 wyroku)

Apelację w niniejszej sprawie wniesiono w listopadzie 2016 r. a zatem w zakresie kosztów postępowania odwoławczego należało zastosować przepisy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. uwzględniające stawki radcowskie obowiązujące od 27.10.2016 r. na podstawie § 2 rozporządzenia MS z dnia 3.10.2016 r. zmieniającego rozporządzenie w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U 2016.1667/)